

Warszawa, 20 maja 2019 r.

Do:
Rzecznik Praw Obywatelskich
biurorzecznika@brpo.gov.pl

PETYCJA

Na podstawie ustawy o petycjach, składam petycję o zaprzestanie organizowania przez Rzecznika Praw Obywatelskich **bezpłatnych** praktyk.

Uzasadnienie

Zgodnie z informacją zamieszczoną na stronie internetowej Rzecznika Praw Obywatelskich, RPO organizuje dla studentów bezpłatne praktyki. W mojej ocenie, organizacja bezpłatnych praktyk przez Rzecznika Praw Obywatelskich jest sytuacją bardzo niepokojącą z dwóch powodów.

Po pierwsze, organizacja bezpłatnych praktyk przez Rzecznika Praw Obywatelskich, organu cieszącego się bardzo dużym autorytetem w społeczeństwie, legitymizuje bezpłatne praktyki organizowane przez inne podmioty. Bezpłatne praktyki są zjawiskiem bardzo niepokojącym. Praktykantki i praktykanci w czasie bezpłatnych praktyk wykonują często bardzo ciężką pracę, która niejednokrotnie różni się niewiele lub wcale od pracy etatowych pracowników. Mimo to, Praktykantki i Praktykanci uczestniczący w bezpłatnych praktykach nie są nagradzani za wykonaną pracę pod pozorem „nauki” zawodu. Oczywiście jest, że uczestnik praktyk nabywa w ich trakcie praktyczne umiejętności, ale to samo można powiedzieć o pracownikach etatowych, którzy także nabywają w pracy nowe umiejętności (zresztą, zgodnie z art. 17 Kodeksu pracy, pracodawca jest obowiązany ułatwiać pracownikom podnoszenie kwalifikacji zawodowych), a mimo to za swoją pracę otrzymują wynagrodzenie. W świetle tego, że RPO sam organizuje bezpłatne praktyki, ewentualna interwencja Rzecznika w sprawie przedsiębiorców wykorzystujących studentów – praktykantów jako bezpłatną siłę roboczą, łamiąc ich podstawowe prawo pracownicze, czyli prawo do wynagrodzenia, mogłaby być co najmniej niezręczna.

Po drugie, organizowanie w czasie wakacji akademickich, bezpłatnych praktyk prowadzi do sytuacji, w której uczestniczyć w nich mogą prawie wyłącznie zamożni studenci, co wyklucza studentów z uboższych rodzin. W czasie wakacji studenci często podejmują pracę, żeby móc zrekompensować sobie to, że w okresie wakacyjnym uczelnie nie wypłacają stypendiów i aby móc się utrzymać. Z kolei podjęcie bezpłatnych praktyk w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich wiąże się z koniecznością zaniechania ewentualnej pracy zarobkowej.

Bezpłatne praktyki są zatem dostępne prawie wyłącznie dla zamożniejszych studentów. Co więcej, studenci niezamieszkujący w Warszawie muszą *de facto* dopłacać do uczestnictwa w praktykach, ponosząc w czasie praktyk w BRPO koszty wynajmu mieszkania w Warszawie. Prowadzi to do pogłębienia podziału na zamożnych i mniej zamożnych studentów. Rodzi to paradoksalną sytuację, w której aby zdobywać wiedzę o działalności RPO, w tym dotyczącej walki Rzecznika z wykluczeniem ze względu na stan majątkowy, studenci sami muszą być osobami zamożnymi.

Zrozumiałym jest, że Rzecznik Praw Obywatelskich dysponuje ograniczonym budżetem i nie ma możliwości samodzielnego zwiększenia puli swoich środków finansowych. Wydaje się jednak, że nawet jeśli zaprzestanie organizowania bezpłatnych praktyk musiałoby oznaczać zaprzestanie organizowania jakichkolwiek praktyk, sygnał, że nie ma zgody na pracę bez wynagrodzenia, jaki zostałby wysłany do społeczeństwa, byłby znacznie cenniejszy niż przeszkolenie kilkoro zamożnych studentów z zakresu działania RPO.

Z uwagi na powyżej wskazane okoliczności, uważam, że moja petycja zasługuje na uwzględnienie.